

WYROK Z DNIA 9 MARCA 2005 R.

III KK 276/04

Jeżeli znaczenie dowodów przeprowadzonych w sprawie w trybie art. 452 § 2 k.p.k. jest tak duże, że dopiero na ich podstawie można skutecznie podważyć ustalenia poczynione przez sąd pierwszej instancji, wówczas w zasadzie wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego nie jest dopuszczalne, jako naruszające zasadę instancyjności.

*Przewodniczący: sędzia SN F. Tarnowski (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: E. Gaberle, E. Strużyna.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Pogorzelski.*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Marianny D., Stanisława S., Wiesławy C. i Ryszarda S., o odszkodowanie i zadośćuczynienie, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 9 marca 2005 r., kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców od wyroku Sądu Apelacyjnego w L. z dnia 19 kwietnia 2004 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 20 stycznia 2004 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę p r z e k a z a ł Sądowi Apelacyjnemu w L. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z u z a s a d n i e n i a :

Pełnomocnik wnioskodawców wniósł w dniu 4 października 2002 r. o zasądzenie od Skarbu Państwa na ich rzecz odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 100 000 zł,

na podstawie art. 3 ust. 1 i art. 6 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149). W uzasadnieniu żądania powołał się na to, że dnia 20 września 1947 r. ojciec wnioskodawców Konstanty S. został uprowadzony „prawdopodobnie przez funkcjonariuszy b. Urzędu Bezpieczeństwa lub bandę U.P.A. ze swojego domu i odtąd wszelki ślad po nim zaginął”. (...)

Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 20 stycznia 2004 r., oddalił wniosek.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawców (...).

Sąd Apelacyjny w L., wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2004 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od tego wyroku złożył kasację pełnomocnik wnioskodawców zarzucając rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść orzeczenia:

- art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez uznanie, że nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Edwarda Z. nie może doprowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia, mimo dopuszczenia tego dowodu przez Sąd pierwszej instancji,
- art. 410 k.p.k., poprzez wydanie orzeczenia bez ustosunkowania się do pisemnego stanowiska wnioskodawcy,
- art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego polegające na uznaniu, że Konstantego S. uprowadzili członkowie Ukraińskiej Powstańczej Armii,
- art. 452 § 2 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie zgłoszonego w apelacji przez pełnomocnika wnioskodawców dowodu z zeznań świadka Czesława B. i niezajęcie stanowiska w tym przedmiocie.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Apelacyjny w L. wniósł o uchYLENIE wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spośród podniesionych zarzutów kasacyjnych niewątpliwie zasadny jest przede wszystkim zarzut ostatni, dotyczący nieustosunkowania się przez sąd odwoławczy do zawartego w apelacji wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka Czesława B., który – według tezy dowodowej – posiada wiedzę na temat sprawców zamordowania ojca wnioskodawców. Stosownie do treści art. 427 § 3 k.p.k. skarżący ma uprawnienie do wskazania w postępowaniu odwoławczym nowych faktów i dowodów, jakie nie były znane sądowi rozpoznającemu sprawę w pierwszej instancji. Wnioskowany dowód osobowy należał oczywiście do tej kategorii dowodów, i w zamierzeniu pełnomocnika wnioskodawców wspierał postawione w apelacji zarzuty obrazy przepisów postępowania karnego oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, sprowadzające się do zakwestionowania ocen i ustaleń, zgodnie z którymi Konstantego S. uprowadzili członkowie Ukraińskiej Powstańczej Armii, nie zaś funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa, co zadecydowało o oddaleniu dochodzonego odszkodowania i zadośćuczynienia pieniężnego.

W zaistniałej przeto sytuacji procesowej Sąd Apelacyjny powinien był rozważyć i rozstrzygnąć, czy zgłoszony w środku odwoławczym wniosek dowodowy spełniał wymogi określone w art. 169 k.p.k., czy jego uwzględnieniu nie sprzeciwiały się powody wymienione w art. 170 § 1 i 2 k.p.k., a wreszcie czy możliwe było przeprowadzenie dowodu na rozprawie odwoławczej bez naruszenia unormowań zawartych w art. 452 § 1 i 2 k.p.k.

Już wstępna ocena owego wniosku upoważnia do stwierdzenia, że bez wątplenia spełniał on ustawowe wymagania, o których mowa w art. 169 § 1 k.p.k. Pozostawały zatem do rozstrzygnięcia dalsze kwestie, wymaga-

jące podjęcia odpowiednich decyzji procesowych. W wypadku oddalenia wniosku należało wskazać jedną z podstaw przewidzianych w art. 170 § 1 i 2 k.p.k. oraz wyczerpująco uzasadnić podjętą decyzję. Co się zaś tyczy drugiej możliwości, zgodnej z intencją wyrażoną w apelacji, nadmienić wypada, że ustawodawca zezwala na przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego w sądzie odwoławczym w razie spełnienia trzech warunków, a mianowicie statuuje, że jest ono możliwe:

- w wyjątkowych wypadkach,
- gdy przyczyni się do przyspieszenia postępowania,
- gdy nie jest konieczne przeprowadzenie przewodu sądowego w całości lub w znacznej części (art. 452 § 2 k.p.k.).

Decyzja sądu odwoławczego o zaniechaniu prowadzenia postępowania dowodowego, albo o jego uzupełniającym przeprowadzeniu, powinna być zawsze poprzedzona szczegółową analizą, a w razie potrzeby weryfikacją przesłanek leżących u jej podstaw oraz dążeniem do skonkretyzowania okoliczności, jakie mają być udowodnione przy pomocy wnioskowanego dowodu, w tym także przy pomocy przesłuchania wskazanej we wniosku osoby pod kątem ustalenia przydatności i znaczenia jej zeznań dla rozstrzygnięcia sprawy.

Niejednokrotnie dopiero przeprowadzenie dowodu zawnioskowanego w postępowaniu odwoławczym pozwala na zorientowanie się, czy dotyczy on istoty sprawy, czy też kwestii o drugorzędnym znaczeniu. W szczególności zaś wypowiedzi świadka przesłuchanego na rozprawie odwoławczej mogą umożliwić weryfikację tezy co do ich ewentualnego wpływu na treść rozstrzygnięcia i sposobu dalszego procedowania. Podkreślić bowiem trzeba, że dowody, które na podstawie art. 452 § 2 k.p.k. może przeprowadzić sąd odwoławczy, mają zawsze charakter jedynie uzupełniający materiał dowodowy zgromadzony przed sądem *a quo*, a ich celem jest przede wszystkim weryfikacja zarzutów podniesionych w środku odwoławczym.

Mogą one bądź potwierdzać zarzuty, bądź potwierdzać zasadność ustaleń faktycznych przyjętych przez sąd pierwszej instancji. Jeśli zarzuty wskazane w środku odwoławczym zostaną poparte owymi dowodami, to podstawy do zmiany zaskarżonego orzeczenia muszą wynikać w głównej mierze z dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji i być efektem błędów tego sądu w ocenie okoliczności faktycznych sprawy. Jeżeli jednak znaczenie dowodów przeprowadzonych w sprawie w trybie art. 452 § 2 k.p.k. jest tak duże, że dopiero na ich podstawie można skutecznie podważyć ustalenia poczynione przez sąd pierwszej instancji, wówczas wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego nie jest wskazane, gdyż naruszałoby zasadę instancyjności. Jednocześnie zaś pamiętać należy, że uprawnienia sądu odwoławczego do dokonywania ustaleń podlegają znacznym ograniczeniom ze względu na zasadę bezpośredniości.

Na temat właściwego rozumienia i stosowania unormowań zawartych w przepisie art. 452 k.p.k. wypowiadał się Sąd Najwyższy w licznych judykatach, aprobowanych z reguły przez przedstawicieli nauki (zob.: uchwała z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, OSNKW 2000, z. 1-2, poz. 5; wyrok z dnia 12 maja 1999 r., II KKN 205/97, OSNPiPr. 2000, nr 2, poz. 18; wyrok z dnia 19 sierpnia 2004 r., II KK 388/03, OSNKW 2004 r., z. 11-12, poz. 103; wyrok z dnia 5 czerwca 2000 r., IV KKN 310/99, LEX nr 51083; wyrok z dnia 15 kwietnia 2002 r., III KK 35/02, LEX nr 53344; K. Marszał: Glosa do uchwały z dnia 24 stycznia 2001 r., I KZP 47/2000, PiP 2001, z. 10, s. 115; Z. Muras: Postępowanie odwoławcze w procesie karnym, Warszawa 2004, s. 321-325; W. Kociubiński: Możliwości reformacyjnego orzeczenia sądu odwoławczego – wybrane zagadnienia, PS 2001, nr 7-8, s. 101-106).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w L. nie ustosunkował się w ogóle do wniosku pełnomocnika wnioskodawców o przesłuchanie w charakterze świadka Czesława B. na rozprawie odwoławczej, pomimo że w świetle tezy dowodowej oraz uzasadnienia jego zeznania mogły mieć istotne

znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji, głównie z tego właśnie powodu, zaskarżony wyrok ulec musiał uchyleniu w celu ponowienia postępowania odwoławczego i jego uzupełnienia we wskazanym wyżej kierunku. Sąd Apelacyjny winien mieć na uwadze, że w razie uwzględnienia wniosku, uzupełniające przesłuchanie zgłoszonego dodatkowo świadka pozwoli zweryfikować zasadność tezy dowodowej oraz ustalić czy depozycje świadka istotnie mogą mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Dopiero wówczas Sąd Apelacyjny podejmie właściwą decyzję w kwestii zasadności lub bezzasadności zarzutów apelacyjnych pełnomocnika wnioskodawców, dodatkowo uargumentowanych w skardze kasacyjnej, oraz co do treści ostatecznego rozstrzygnięcia.